

POSTANOWIENIE

Dnia 5 listopada 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Manowska

w sprawie z powództwa V. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowo-akcyjnej w C.

przeciwko D. Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w G.

o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym, na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 5 listopada 2019 r.,

na skutek skargi kasacyjnej strony powodowej

od wyroku Sądu Okręgowego w G.

z dnia 17 października 2018 r., sygn. akt XII Ga (...),

1) odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,

2) zasądza od V. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowo-akcyjnej w C. na rzecz D. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. w G. kwotę 6250 (sześć tysięcy dwieście pięćdziesiąt) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Nakładając na

skarżących obowiązek wskazania i uzasadnienia oznaczonej przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, czyli tak zwanego przedsądu, ustawodawca zagwarantował, że skarga kasacyjna, jako nadzwyczajny środek zaskarżenia prawomocnych orzeczeń, będzie realizować funkcje publicznoprawne. Ograniczenie przesłanek, wskazanych w art. 398⁹ § 1 k.p.c. do czterech ma, w konsekwencji, zapewnić, że przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania ustrojowo i procesowo będzie uzasadnione jedynie w tych przypadkach, w których mogą być zrealizowane jej funkcje publicznoprawne, a skarga nie stanie się instrumentem wykorzystywanym w każdej jednostkowej sprawie. Ostatecznie, nie w każdej sprawie, nawet takiej, w której prawomocne orzeczenie, zostało wydane w warunkach błędu w subsumpcji, czy też wyniku wadliwej wykładni prawa, skarga kasacyjna może być przyjęta do rozpoznania. W przeciwnym, bowiem, razie Sąd Najwyższy stałby się, wbrew obowiązującym przepisom, sądem trzeciej instancji, a nie jest, przecież, jego zadaniem dokonywanie korekty ewentualnych błędów w zakresie stosowania, czy też wykładni prawa, w każdej indywidualnej sprawie.

W niniejszej sprawie nie zachodzą przesłanki przyjęcia do rozpoznania skargi kasacyjnej strony powodowej, to jest V. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowo – akcyjnej z siedzibą w C. od wyroku Sądu Okręgowego w G. z dnia 17 października 2018 r. Co znamienne skarżąca przedstawiając Sądowi Najwyższemu przedmiotową skargę kasacyjną dokonała tego wnosząc trzy osobne pisma zatytułowane jako „skarga kasacyjna”, każde z nich, wyjaśniając następczo, że pisma te stanowią jedną skargę kasacyjną, z tym, że w aspekcie technicznym sporządzoną w kilku osobnych dokumentach. W sensie, zaś, materialnym (funkcjonalnym) powodowa Spółka zarekomendowała Sądowi Najwyższemu jeden wyżej wskazany nadzwyczajny środek zaskarżenia i jako taki będzie on, w rezultacie, przedmiotem badania tego Sądu, pod kątem możliwości jego przyjęcia, celem rozpoznania.

Wnosząc o przyjęcie skargi kasacyjnej sporządzonej przez adwokata M.F.J., skarżąca wskazała na przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt.: 1), 2) k.p.c. Przedstawione w skardze zagadnienia prawne z art. 398⁹ § 1 pkt.: 1) k.p.c. sprowadzały się do następujących pytań: 1. Jak należy rozumieć pojęcie dobrej wiary w związku z art. 427 § 2 i § 4 k.s.h., tj.: czy dla stwierdzenia złej wiary wystarczające jest wykazanie,

że osoba trzecia wiedziała lub mogła wiedzieć o okolicznościach stanowiących podstawę stwierdzenia nieważności decyzji, czy też wykazanie wiedzy (możliwości wiedzy) o wskazanych okolicznościach jest niewystarczające, a koniecznym dla obalenia dobrej wiary jest udowodnienie dalej idące, tzn.: wykazanie, że osoba trzecia wiedziała (mogła wiedzieć), że w konkretnej sprawie zachodzą przesłanki nieważności czynności prawnej; 2. Czy w związku z art. 247 k.p.c. dopuszczalny jest dowód z przesłuchania świadków lub stron przeciwko osnowie lub ponad osnowę faktury (o której mowa w przedmiotowej sprawie), celem wykazania, że faktura „pomimo jej treść nie jest związana z umową zawierającą klauzulę kreującą możliwości jej zmiany w formie pisemnej pod rygorem nieważności”. Co do przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 2) k.p.c. skarżąca wskazała na potrzebę wykładni przez Sąd Najwyższy przepisów prawnych „dotyczących kserokopii jako dowodu w sprawie z rozważeniem sytuacji w której strona przeciwna nie kwestionuje kserokopii dokumentu w zakresie formy i treści”.

Wnioski skarżącej o przyjęcie jej skargi kasacyjnej do rozpoznania nie odniosły skutku.

Odnosząc się, w pierwszej kolejności, do powołanej przez skarżącą Spółkę przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 1) k.p.c. należy wskazać, że Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli skarżący wykaże, że wskazane przez niego zagadnienie prawne posiada właściwość „istotności”, która polega na tym, że zagadnienie to stanowi kwestię dotychczas niewyjaśnioną i nierozwiązaną w orzecznictwie sądowym, a więc cechującą się nowością, a którego rozstrzygnięcie może sprzyjać rozwojowi prawa. W efekcie powołanie się na tę przesłankę przedsądu, wymaga, obok sformułowania tego zagadnienia, także przytoczenia związanych z nim konkretnych przepisów prawnych, wskazania dlaczego jest ono istotne oraz przedstawienia argumentacji wskazującej na rozbieżne oceny prawne (por. orzeczenia Sądu Najwyższego, np.: postanowienie z dnia 23 maja 2018 r., I CSK 33/2018 r., niepubl.; postanowienie z dnia 16 maja 2018 r., II CSK 13/2018, niepubl.; postanowienie z dnia 26 kwietnia 2018 r., IV CSK 585/17, niepubl.). Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy stwierdzić należy, że kwestie zaprezentowane przez skarżącą, jako „istotne zagadnienia prawne”, nie spełniają wymogów stawianych tej

przesłance w ramach przedsądu. Sformułowane przez skarżącą zagadnienia, sprowadzające się do dwóch pytań, o treści wskazanej powyżej, nie spełniają wypracowanych w judykaturze Sądu Najwyższego wymogów stawianych art. 398⁹ § 1 pkt 1) k.p.c. Odnosząc się do pierwszego rekomendowanego Sądowi Najwyższemu zagadnienia prawnego należy stwierdzić, że spośród elementów składających się na konstrukcję takiego zagadnienia, któremu nadto można przypisać walor „istotności” brakuje składowej w postaci spełnienia wymogu związku z rozpoznawaną sprawą. W efekcie przedstawione przez stronę powodową zagadnienie: jak należy rozumieć pojęcie dobrej wiary w związku z art. 427 §2 i §4 k.s.h., nie pozostawało w bezpośrednim powiązaniu ze sporem i nie miało decydującego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, albowiem istotą niepomysłnego dla Spółki V. Sp. z o.o. S.K.A. w C. rozstrzygnięcia nie były rozbieżności w interpretacji pojęcia dobrej wiary na podstawie przepisu art. 427 §2 i k.s.h. Tymczasem, jak wyjaśniono w orzecznictwie Sądu Najwyższego, problem prawny, ujęty w skardze kasacyjnej, dotyczyć musi kwestii decydującej o rozstrzygnięciu sprawy, nie może być dla niej prawnie obojętny. Innymi słowy, w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, kiedy wynik sprawy uzależniony jest od interpretacji przepisów przedstawionych we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania (por. np.: postanowienie z dnia 3 października 2008 r., II UK 137/08, nie publ.). W efekcie, więc, zaprezentowanemu przez skarżącą zagadnieniu nie można przypisać składowych, których wystąpienie uwarunkowuje materializację przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 1) k.p.c. Co, do drugiego, natomiast, zagadnienia prawnego, również i ta kwestia nie kwalifikowała, wniesionej przez V. Sp. z o.o. S.K.A. w C., skargi kasacyjnej do przyjęcia przez Sąd Najwyższy. Skarżąca zaprezentowała, bowiem, zagadnienie sprowadzające się do pytania, czy w związku z art. 247 k.p.c. dopuszczalny jest dowód z przesłuchania świadków lub stron przeciwko osnowie lub ponad osnowę faktury celem wykazania, że faktura „pomimo jej treść nie jest związana z umową zawierającą klauzulę kreującą możliwości jej zmiany w formie pisemnej pod rygorem nieważności”. Odnosząc się do tej kwestii należy stwierdzić, że spośród elementów składających się na konstrukcję istotnego zagadnienia prawnego, któremu nadto można przypisać właściwość „istotności”, brakuje składowej w postaci spełnienia wymogu

sprowadzającego się do tego, aby rekomendowane Sądowi Najwyższemu zagadnienie wywoływało rzeczywiście poważne wątpliwości. Tymczasem zagadnienie to było już przedmiotem wypowiedzi Sądu Najwyższego, który stwierdził, że ograniczenia dowodowe, przewidziane w art. 247 k.p.c. obejmują jedynie dokument urzędowy obejmujący czynność prawną, natomiast nie dotyczą dokumentu narratywnego zawierającego oświadczenie wiedzy, a więc dowodzenie jego niezgodności z prawdą może być przeprowadzone wszelkimi środkami dowodowymi (por. np.: wyrok z dnia 4 czerwca 2014 r., II CSK 460/13, niepubl.). Jak wynika, natomiast, z obszernego dorobku orzeczniczego, faktura VAT jest dokumentem księgowym, rozliczeniowym, wystawianym przede wszystkim dla celów podatkowych. Jest także jednym z dowodów źródłowych, stwierdzających dokonanie danej operacji gospodarczej. Jest też często wykorzystywana w procesie sądowym, tym niemniej jej moc dowodowa niczym nie różni się od mocy dowodowej innych dokumentów. Tak jak każdy dokument prywatny, faktura VAT jest dowodem tego, że określona osoba złożyła oświadczenie zawarte w tym dokumencie. Dokument prywatny, zaś, jest dowodem tego, że osoba podpisująca ten dokument złożyła oświadczenie w nim zawarte, a nie tego, że miały miejsce podane w nim fakty (por. wyrok z dnia 8 sierpnia 2012 r., I CSK 25/12, niepubl.). W konsekwencji, na gruncie przepisów postępowania cywilnego nie ma de facto podstaw, aby nadawać fakturze moc dowodową inną niż jakimkolwiek innym dokumentom, co, mając, nadto, powyższe spostrzeżenia na względzie, wyjaśnia kwestię zaprezentowaną przez V. Sp. z o.o. S.K.A. w C.. Sąd Najwyższy jedynie ubocznie zauważył, że zaprezentowane przez skarżącą zagadnienie, wyłącznie marginalnie dotyczyło istotnej dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy, problematyki, gdyż podstawą jej przesądzenia była w istocie zawarta przez strony umowa (Porozumienie do Umowy o Generalne Wykonawstwo), a nie faktura VAT, jednak pogłębione rozważania w tej materii wykraczają już poza kognicję Sądu Najwyższego, który jako sąd kasacyjny nie jest sądem faktu.

Przenosząc rozważania do oceny zasadności podniesionej przez skarżącą przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 2) k.p.c., oczywistym jest, że i ta przesłanka nie została przez skarżącą Spółkę wykazana. Wyszczególniona, bowiem, w art. 398⁹ § 1 pkt 2) k.p.c., potrzeba wykładni przepisów prawnych występuje, jeżeli co do

konkretnego przepisu prawnego brak jednolitej lub utrwalonej judykatury, zwłaszcza judykatury Sądu Najwyższego albo też przyjęta i dominująca wykładnia jest oczywiście błędna lub kontrowersyjna. Skarżący powinien bądź to wskazać argumentację przemawiającą za zmianą dotychczasowej wykładni, bądź też wykazać, że dany przepis prawny, chociaż budzi poważne wątpliwości, nie doczekał się wyjaśnienia i powinien zostać zinterpretowany przez Sąd Najwyższy. Dysonans w orzecznictwie sądów należy, natomiast, wykazać przez przytoczenie konkretnych rozbieżnych orzeczeń sądowych wydawanych w zbliżonych lub identycznych stanach faktycznych (por. postanowienie SN z dnia 28 marca 2007 r., II CSK 84/07, nie publ.; postanowienie SN z dnia 21 września 2006 r., IV CSK 268/06, nie publ. oraz postanowienie SN z dnia 18 czerwca 2004 r., II CZ 65/04, nie publ.). Potrzeba wykładni przepisów prawnych wchodzi zatem w rachubę wówczas, kiedy na tle konkretnego przepisu brak jednolitej linii orzeczniczej lub gdy istnieje wątpliwość, co do przyjętej lub dominującej wykładni. Analiza zaprezentowanego przez skarżącą uzasadnienia na okoliczność dowiedzenia przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 2) k.p.c. pozwala na postawienie tezy, że skarżąca nie wykazała, aby przesłanka ta wchodziła, w rzeczywistości, w rachubę. Otóż V. Sp. z o.o. S.K.A. w C. nie wskazała nawet przepisu, który budzi poważne wątpliwości, poprzestając jedynie na stwierdzeniu, że zachodzi potrzeba wykładni przez Sąd Najwyższy przepisów prawnych „dotyczących kserokopii jako dowodu w sprawie z rozważeniem sytuacji w której strona przeciwna nie kwestionuje kserokopii dokumentu w zakresie formy i treści”, formułując na poparcie tego stanowiska skąpy wywód prawny, któremu zabrakło opisanie rozbieżności występujących w judykatach sądowych, co stanowi wymóg konieczny składający się na realizację przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 2) k.p.c. (por. postanowienie z dnia 11 stycznia 2002 r., III CKN 670/01, OSNC 2002, nr 12, poz. 151; postanowienie z dnia 1 kwietnia 2004 r., II CZ 27/04, niepubl.). Skarżąca wskazała, bowiem, na rozbieżności w orzecznictwie sądów, jednakże zabieg ten odnosił się wprost do stanowiska, jakie wyraził Sąd Okręgowy w G. w wyroku z dnia 17 października 2018 r., a nadto do wzmianki sprowadzającej się do stwierdzenia, że „praktyka w sądach niższych instancji w tym zakresie bywa różna”. Za rozbieżności w orzecznictwie sądów nie może być jednak uznana różnica

w interpretacji lub ocenie przepisów zawarta w rozstrzygnięciach sądów orzekających w danej sprawie w I oraz w II instancji (por. postanowienie z dnia 12 czerwca 2003 r., IV CKN 254/01, niepubl.; postanowienie z dnia 20 września 2007 r., I CSK 260/07, niepubl.). Mając powyższe na względzie Sąd Najwyższy jedynie ubocznie zauważa, że odnośnie do kwestii zaprezentowanej przez skarżącą, dotyczącej problematyki kserokopii, jako dowodu w sprawie, zagadnienie to doczekało się wypowiedzi sprowadzających się do poglądu, iż kserokopia jest formą technicznego odtworzenia i utrwalenia, w szczególności, dokumentów. Nie różni się zasadniczo co do rezultatu w postaci kopii od fotokopii, która wymieniona została w art. 308 k.p.c. Wyłączenie możliwości posłużenia się kserokopią dokumentu, którego istnienia i treści nie można inaczej wykazywać, prowadziłoby do powstania niewynikającego z przepisów zakazu dowodowego. Dostatecznym zabezpieczeniem przed nadużyciami jest ujęty w art. 233 § 1 k.p.c. obowiązek przeprowadzenia przez sąd wszechstronnej oceny wiarygodności takiego dowodu. Powołane przez stronę dowody z określonych dokumentów załączonych do pozwu lub innego pisma procesowego w formie niepoświadczonych kserokopii nie stanowią dowodów z dokumentów, o których mowa w art. 244 i 245 k.p.c., nie są jednak pozbawione mocy dowodowej w rozumieniu art. 232 w zw. z art. 308 k.p.c.. Dopóki sąd ani strona przeciwna nie zakwestionuje ich i nie zażąda złożenia oryginałów dokumentów, to stanowią one jeden ze środków dowodowych, przy pomocy których strona może udowodnić fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy. Dowody te podlegają ocenie sądu na podstawie art. 233 k.p.c. W sytuacji, kiedy sąd zażąda przedstawienia oryginału dokumentu, strona, jak również każda inna osoba, która go posiada, obowiązana jest, zgodnie z art. 248 k.p.c., przedstawić oryginał (por. np.: wyrok z dnia 25 listopada 2015 r., IV CSK 52/15, niepubl.; postanowienie z dnia 26 listopada 2014 r., III CSK 254/13, niepubl.). Reasumując, w przedmiotowej sprawie, powołane przez skarżącą, w skardze kasacyjnej autorstwa adwokata M. F. J., przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt. 1) i 2) k.p.c. nie zostały wykazane.

Postulując o przyjęcie skargi kasacyjnej sporządzonej przez adwokata J.K., skarżąca Spółka wskazała na przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt.: 1), 2), 4) k.p.c. Odnosząc się w pierwszej kolejności do przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt.: 1) k.p.c.

należy ponownie podkreślić, że Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli skarżący wykaże, że wskazane przez niego zagadnienie prawne posiada właściwość „istotności”, która polega na tym, że zagadnienie to stanowi kwestię dotychczas niewyjaśnioną i nierozwiązaną w orzecznictwie sądowym, a więc cechującą się nowością, a którego rozstrzygnięcie może sprzyjać rozwojowi prawa. W efekcie powołanie się na tę przesłankę przedsądu, wymaga, obok sformułowania tego zagadnienia, także przytoczenia związanych z nim konkretnych przepisów prawnych, wskazania dlaczego jest ono istotne oraz przedstawienia argumentacji wskazującej na rozbieżne oceny prawne (por. orzeczenia Sądu Najwyższego, np.: postanowienie z dnia 23 maja 2018 r., I CSK 33/2018 r., niepubl.; postanowienie z dnia 16 maja 2018 r., II CSK 13/2018, niepubl.; postanowienie z dnia 26 kwietnia 2018 r., IV CSK 585/17, niepubl.). Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy znamienne jest to, że V. Sp. z o.o. S.K.A. w C. ograniczyła się jedynie do wskazania przepisu prawa: art. 398⁹ §1 pkt.: 1) k.p.c., tj.: jednostki redakcyjnej aktu prawnego, poprzestając wyłącznie na tym zabiegu. W konsekwencji nie sformułowała jakiegokolwiek zagadnienia prawnego, nie wyszczególniła też konkretnych przepisów prawnych oraz nie zaprezentowała argumentacji determinującej rozbieżne oceny prawne. W rezultacie przyjąć należy, że przesłanka z art. 398⁹ § 1 pkt.: 1) k.p.c. nie została w ogóle przez stronę powodową dowiedziona.

Odnosnie natomiast do kwestii oceny zasadności podniesionej przez skarżącą przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 2) k.p.c., również i ta przesłanka nie została przez skarżącą Spółkę wykazana. Wyszczególniona, bowiem, w art. 398⁹ § 1 pkt 2) k.p.c., potrzeba wykładni przepisów prawnych występuje, na co Sąd Najwyższy wskazywał wyżej, jeżeli co do konkretnego przepisu prawnego brak jednolitej lub utrwalonej judykatury, zwłaszcza judykatury Sądu Najwyższego albo też przyjęta i dominująca wykładnia jest oczywiście błędna lub kontrowersyjna. Skarżący powinien bądź to wskazać argumentację przemawiającą za zmianą dotychczasowej wykładni, bądź też wykazać, że dany przepis prawny, chociaż budzi poważne wątpliwości, nie doczekał się wyjaśnienia i powinien zostać zinterpretowany przez Sąd Najwyższy. Dysonans w orzecznictwie sądów należy, natomiast, wykazać przez przytoczenie konkretnych rozbieżnych orzeczeń

sądowych wydawanych w zbliżonych lub identycznych stanach faktycznych (por. postanowienie SN z dnia 28 marca 2007 r., II CSK 84/07, nie publ.; postanowienie SN z dnia 21 września 2006 r., IV CSK 268/06, nie publ. oraz postanowienie SN z dnia 18 czerwca 2004 r., II CZ 65/04, nie publ.). Potrzeba wykładni przepisów prawnych wchodzi zatem w rachubę wówczas, kiedy na tle konkretnego przepisu brak jednolitej linii orzeczniczej lub gdy istnieje wątpliwość, co do przyjętej lub dominującej wykładni. Analiza zaprezentowanego przez skarżącą uzasadnienia na okoliczność dowiedzenia przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 2) k.p.c. pozwala na postawienie tezy, że skarżąca nie wykazała, aby przesłanka ta w rzeczywistości występuje w niniejszej sprawie. V. Sp. z o.o. S.K.A. w C. podniosła, że w rachubę wchodzi potrzeba wykładni przepisów prawnych „w dalszym ciągu” wywołujących rozbieżności w orzecznictwie Sądów, tj. art. 309 k.p.c. i art. 308 k.p.c. zakresie dotyczącym dopuszczalności zastosowania tego przepisu do kserokopii dokumentów zgromadzonych w danej sprawie. Skarżąca Spółka stwierdziła też, po dokonaniu obszernego przeglądu orzecznictwa oraz zaprezentowaniu wypowiedzi doktryny, tytułem uzasadnienia przedmiotowej przesłanki, że „wyeliminowanie rozbieżności orzecznictwa sądów powszechnych pozwoli na ustalenie praktyki orzeczniczej, która wskaże prawidłowość przeprowadzania i dokonywania oceny dowodów z dokumentów, które są kserokopiami na podstawie art. 309 k.p.c. i art. 308 k.p.c., a to pozwoli na wyeliminowanie niekiedy powierzchownego rozstrzygania spraw przed sądy II instancji, które to oddalają apelację - pomijając zarzuty procesowe - jedynie ze względu na właśnie wtórną niemożność oceny dokumentów, które są kserokopiami”. Zaprezentowana przez skarżącą na okoliczność wykazania przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 2) k.p.c., argumentacja, dotycząca ubocznej jednak dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy problematyki, była obiektem licznych wypowiedzi Sądu Najwyższego. W związku z tym wskazać należy, że aktualna jest linia orzecznicza tego Sądu, zgodnie z którą, powołane przez stronę dowody z określonych dokumentów w formie niepoświadczonych kserokopii, wprawdzie nie stanowią dowodów z dokumentów, o których mowa w art. 244 i art. 245 k.p.c., nie są jednak pozbawione mocy dowodowej, w rozumieniu art. 232 w zw. z art. 308 k.p.c. Stanowią one jeden ze środków dowodowych, przy pomocy których strona może

udowodnić fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, dopóki Sąd ani strona przeciwna nie zakwestionuje ich i nie zażąda złożenia oryginałów dokumentów. Dowody te, jak każde inne, podlegają ocenie Sądu na podstawie art. 233 k.p.c. W sytuacji, kiedy Sąd zażąda przedstawienia oryginału dokumentu, strona jak również każda inna osoba, która go posiada, obowiązana jest, zgodnie z art. 248 k.p.c., przedstawić oryginał. Obowiązek złożenia oryginału dokumentu powstaje dla strony, która powołuje się na dokument, także w sytuacji wskazanej w art. 129 § 1 k.p.c., a więc wtedy, gdy strona przeciwna zażądała złożenia oryginału dokumentu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 2015 r., IV CSK 52/15, nie publ.). Jednocześnie należy mieć na uwadze, iż posłużenie się niepotwierdzoną kserokopią, jako środkiem mającym posłużyć ustaleniu treści pisemnego dokumentu, uznać należy za dopuszczalne wówczas, kiedy z przyczyn faktycznych uzyskanie dostępu do oryginału lub wypisu lub odpisu funkcjonującego na prawach oryginału nie jest możliwe dla strony, a także dla sądu. Wówczas nie zachodzi niebezpieczeństwo obejścia przepisów o prowadzeniu dowodu z dokumentów, a jednocześnie nie doznaje naruszenia prawo strony do dowodzenia swoich racji innymi środkami, które utrwalają obrazy (w tym wypadku obraz dokumentu, którego oryginał lub odpis na prawach oryginału się nie zachował) i mogą posłużyć ustaleniu, czy określony dokument istniał, jaką treść zawierał i od kogo pochodził. Jak wyjaśnił też Sąd Najwyższy (por. postanowienie z dnia 26 listopada 2014 r., III CSK 254/13, nie publ.), wyłączenie możliwości posłużenia się kserokopią dokumentu, którego istnienia i treści nie można inaczej wykazywać prowadziłoby do powstania, niewynikającego z przepisów, zakazu dowodowego. W rezultacie trzeba przyjąć, że jest dopuszczalne, oczywiście w określonych warunkach, ustalanie stanu faktycznego na podstawie kserokopii dokumentów. Generalne, zatem, stwierdzenie, iż każda niepoświadczona kserokopia nie może być środkiem dowodowym, nie jest w żadnym razie trafne.

W dalszej kolejności skarżąca Spółka powołała się na przesłankę z art. 398⁹ §1 pkt. 4) k.p.c. i tytułem jej wykazania, w szczególności, wskazała, na następujące okoliczności: 1) „błędą wykładnię przepisów prawa materialnego tj. art. 77 § 1 i 3 k.c. w zw. z § 17 ust. 1 i § 17 ust. 5 umowy o generalne wykonawstwo z dnia 5 listopada 2012 r., odnoszące się do błędnej wykładni polegającej na uznaniu,

iż negocjacje zmierzające do rozwiązania umowy pozwalają na pominięcie formy zastrzeżonej pod rygorem nieważności dla zmiany istotnych postanowień umowy zawartej między Stronami (np. sposobu rozliczeń) i nie stanowią ingerencji w treść tej umowy w trakcie jej obowiązywania, podczas gdy każda modyfikacja umowy wymaga takiej formy czynności prawnej jaką Strony przewidziały w umowie i prowadzone ustne negocjacje wykluczają możliwość ustnej zmiany sposobu płatności, co świadczy o oczywistości skarga kasacyjnej, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej”; 2) „kwalifikowaną postać naruszenia przepisów postępowania tj. art. 129 § 1 i § 4 k.p.c. w zw. z art. 248 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., podczas gdy w przedmiotowej sprawie od początku procesu żadna ze Stron nie kwestionowała prawdziwości ani autentyczności przedłożonych kserokopii dokumentów - nawet się do nich odnosząc, zatem nie było podstawy odmowy dopuszczalności oceny tych dowodów, co świadczy o oczywistości skargi kasacyjnej, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej”; 3) „kwalifikowaną postać naruszenia prawa materialnego, wynikającego z błędnej wykładni art. art. 427 § 2 k.s.h. w zw. z art. 427 § 4 k.s.h. w zw. z art. 406 § 2 k.s.h. w zw. z art. 126 § 1 pkt 2 k.s.h., podczas gdy w przedmiotowej sprawie dokonywanie oceny istnienia dobrej wiary po Stronie pozwanej z punktu wiedzy o braku zdeponowania akcji na okaziciela na 7 dni przed Nadzwyczajnym Walnym Zgromadzeniem Akcjonariuszy miało najistotniejsze znaczenie dla oceny istnienia dobrej wiary, co świadczy o oczywistości skargi kasacyjnej, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej”; 4) „kwalifikowaną postać naruszenia art. 381 k.p.c. w zw. z art. 382 k.p.c., podczas gdy przeprowadzenie w przedmiotowej dowodu z opinii biegłego z zakresu budownictwa miało prowadzić do ustalenia istotnej okoliczności dla przedmiotowej sprawy tj. wartość kwestionowanych robót budowlanych w maju 2013 r., na których opiera się oś sporu, brak tego dowodu uniemożliwiał rozpoznanie apelacji i żądania Powódki, co świadczy o oczywistości skargi kasacyjnej, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej”. Tymczasem, jak wynika z ugruntowanej linii orzeczniczej Sądu Najwyższego powołanie się przez skarżącego na oczywistą zasadność skargi kasacyjnej zobowiązuje do przedstawienia wyводу prawnego zmierzającego do

wykazania kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej już przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, co, w efekcie, daje podstawy do przyjęcia skargi, jako oczywiście uzasadnionej (por. postanowienia SN: z dnia 11 grudnia 2009 r., II PK 223/0; z dnia 3 lutego 2010 r., II PK 304/09; z dnia 7 maja 2010 r., V CSK 459/09, nie publ.). Skarżąca Spółka, natomiast, w uzasadnieniu przesłanki oczywistej zasadności skargi, zaprezentowała rozbudowany wywód prawny w widocznym zakresie sprowadzający się również do polemiki z ustaleniami faktycznymi poczynionymi przez sądy powszechne orzekające w niniejszej sprawie, tj.: Sąd Rejonowy w S. oraz Sąd Okręgowy w G., na przykład odnośnie zagadnienia podstaw dopuszczalności dowodów z przedłożonych kserokopii dokumentów, czy też dopuszczalności przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego z zakresu budownictwa, co miało prowadzić do ustalenia istotnej okoliczności dla określenia wartości kwestionowanych robót budowlanych. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przesądzono, zaś, iż przesłanka z art. 398⁹ §1 pkt 4) k.p.c. materializuje się wówczas, kiedy bez wątplenia wystąpiły uchybienia, na które powołuje się skarżący, lub gdy jest pewne, że miały one wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia albo podniesione we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania zarzuty oczywiście uzasadniają słuszność wniesionego środka zaskarżenia. Oczywiście jest przy tym tylko to, co można dostrzec bez potrzeby głębszej analizy, czy przeprowadzenia dłuższych badań lub dociekań. Zarzucane uchybienia muszą zatem mieć kwalifikowany charakter i być dostrzegalne w sposób oczywisty, przy czym zaprezentowany w skardze kasacyjnej wywód prawny, na okoliczność wykazania przesłanki oczywistej zasadności, nie może sprowadzać się do polemiki z ustaleniami stanu faktycznego poczynionymi przed sądem II instancji. Wobec takiego stanowiska i mając na względzie powyższe wywody, brak jest w konsekwencji podstaw, aby przyjąć, że w niniejszej sprawie przesłanka przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania z art. 398⁹ § 1 pkt 4) k.p.c. została przez skarżącą należycie wykazana. Tytułem konkluzji stwierdzić należy, że w przedmiotowej sprawie, powołane przez skarżącą, w skardze kasacyjnej, autorstwa adwokata J.K., przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 1) i 2) oraz 4) k.p.c. nie zostały dostatecznie dowiedzione.

Wnosząc o przyjęcie skargi kasacyjnej sporządzonej przez adwokata A.T., skarżąca Spółka wskazała na przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt.: 1), 3) i 4) k.p.c.

Przedstawione w skardze zagadnienia prawne z art. 398⁹ §1 pkt.: 1) k.p.c. sprowadzały się do następujących pytań: 1. „Czy możliwe jest ustalenie przez Sąd odmiennej treści umowy niż jej treść stwierdzona pismem, w sytuacji gdy strony zawierając wcześniej umowę o roboty budowlane zastrzegły w jej treści zapisy wskazujące na obowiązek zachowania formy pisemnej dla zmian czy uzupełnień umowy pod rygorem nieważności a przedmiotem oceny jest oświadczenie stron o rozwiązaniu umowy zawarte w formie pisemnej mające charakter umowy ugody, umowa zawarta w formie aktu notarialnego przewłaszczenia praw wieczystego użytkowania na zabezpieczenie wierzytelności z umowy o roboty budowlane a także pisemne oświadczenia obejmujące zakres i rodzaj wykonanych robót budowlanych sporządzone również w formie pisemnej?”; 2. „Czy konstrukcja prawna umowy przewłaszczenia prawa wieczystego użytkowania na zabezpieczenie w celu zabezpieczenia zapłaty za roboty budowlane wykonane na tej nieruchomości w sytuacji gdy po złożeniu oświadczenia o zachowaniu nieruchomości wierzyciel nabywa prawo wieczystego użytkowania nieruchomości i prawo własności budynków i budowli w zamian za zwolnienie ze zobowiązania do zapłaty za roboty budowlane jest umową sprzeczną z zasadami współżycia społecznego i tym samym nieważną zgodnie z art. 58 § 2 k.c.?”; 3. „Czy strona przedkładająca kserokopie dokumentów, których istnienia strona przeciwna nie kwestionuje jest zobowiązana do przedłożenia odpisów poświadczonych za zgodność z oryginałem czy też oryginałów w celu przeprowadzenia dowodu z dokumentu?”. W dalszej kolejności V. Sp. z o.o. S.K.A. w C. wskazała na przesłankę z art. 398⁹ §1 pkt.: 3) k.p.c. Tytułem wykazania tej przesłanki skarżąca podniosła, że „w niniejszej sprawie pozwanym była pierwotnie Z. S.A.; za zgodą powoda zgodnie z art. 192 pkt 3 k.p.c. do sprawy w jej miejsce wszedł pozwany D. sp. z o.o. Podmiot ten w toku postępowania uległ podziałowi w wyniku którego powstała spółka D. sp. z o.o. która stała się użytkownikiem wieczystym przedmiotowych nieruchomości. Powód nie wyraził przy tym zgody na kolejną zmianę podmiotową w trybie art. 192 pkt 3 k.p.c. Zatem wobec wydania wyroku wyłącznie wobec D. sp. z o.o. zachodzi przesłanka z art. 379 pkt 5 k.p.c.”,

zasadniczo w sytuacji, kiedy to w wyniku podziału pozwanymi są dwie spółki i w efekcie wyrok powinien zostać wydany wobec obydwu tych podmiotów. Jako ostatnią przesłankę przedsądu V. Sp. z o.o. S.K.A. w C. wskazała na oczywistą zasadność skargi. W ocenie skarżącej jej skarga kasacyjna była zasadna w stopniu oczywistym z uwagi na naruszenie przez Sąd II instancji: 1. Art. 647 k.c. polegające na przyjęciu, że powód zabezpieczył wynagrodzenie za roboty, które miały zostać wykonane po rozwiązaniu umowy o roboty budowlane tj. po dniu 20 czerwca 2013 r.; 2. Art. 7 k.c. i art. 427 § 2 k.s.h. polegające na wadliwej ocenie domniemania dobrej wiary w tym w szczególności z wywodzenia dobrej wiary pozwanego z okoliczności zaprotokołowania uchwały przez notariusza a pominięciu okoliczności korzystania przez pozwanego z obsługi prawnej oraz okoliczności, że walne zgromadzenie odbyło się z oczywistym naruszeniem art. 406 § 2 k.s.h.; 3. Art. 7 k.c. polegające na przyjęciu, że działania podjęte przez pozwanego w tym w szczególności pozorne zbycie nieruchomości na rzecz innego podmiotu nie może być brane pod uwagę przy ocenie czy pozwany działał w dobrej wierze; 4. Art. 227 k.p.c. w zw. z art. 217 §3 k.p.c. w zw. z art. 381 k.p.c. polegające na bezpodstawnym oddaleniu wniosków dowodowych powoda zawartych w apelacji a wcześniej oddalonych przez Sąd I instancji.

Wnioski skarżącej o przyjęcie skargi kasacyjnej autorstwa adwokata A.T. do rozpoznania nie odniosły skutku.

W pierwszej kolejności należy odnieść się do powołanej przez skarżącą przesłanki z art. 398⁹ §1 pkt.: 3) k.p.c. Tytułem jej wykazania strona powodowa podniosła, że w niniejszej sprawie pozwanym była pierwotnie Z. S.A.; za zgodą, natomiast, powoda, a zgodnie z art. 192 pkt 3 k.p.c. do sprawy w jej miejsce wszedł pozwany D. Sp. z o.o. Podmiot ten w toku postępowania uległ podziałowi, w wyniku czego powstała spółka D. Sp. z o.o., która stała się użytkownikiem wieczystym przedmiotowych nieruchomości. W konsekwencji, jak zauważyła skarżąca, wobec wydania wyroku wyłącznie wobec D. sp. z o.o. zachodziła przesłanka z art. 379 pkt 5 k.p.c.”, zasadniczo w sytuacji, kiedy to w konsekwencji podziału pozwanymi są dwie spółki i w efekcie wyrok powinien zostać wydany wobec obydwu tych podmiotów. Argumentacja skarżącej na okoliczność wykazania tej przesłanki okazała się nietrafna. W orzecznictwie Sądu Najwyższego ponad

wszelką wątpliwość przesądzone, bowiem, że art. 531 § 1 k.s.h. przewiduje sukcesję uniwersalną, obejmującą również następstwo procesowe. Zdaniem Sądu Najwyższego, za takim stanowiskiem przemawiają ważne względy systemowe i celowościowe (por. postanowienie z dnia 25 kwietnia 2012 r., II CSK 356/11, OSNC 2012, Nr 12, poz. 143, oraz wyroki z dnia 27 marca 2014 r., III CSK 181/13, nie publ. oraz z dnia 13 kwietnia 2016 r., V CSK 614/15, nie publ.). W rezultacie oznacza to tyle, że spółka kapitałowa, która w toku sprawy nabyła w wyniku podziału przez wydzielenie (art. 529 § 1 pkt 4 k.s.h.) część majątku spółki dzielonej, wstępuje do sprawy o prawo objęte wydzielonym majątkiem w miejsce spółki dzielonej bez potrzeby uzyskania zgody przeciwnika procesowego (por. zwłaszcza uchwałę SN z dnia 8 grudnia 2016, III CZP 85/16, OSNC 2017, nr 9, poz. 97 oraz postanowienie SN z dnia 28 marca 2019 r., III CZP 97/18, nie publ.). Mając powyższą jurydyczną argumentację Sądu Najwyższego na względzie oraz zważywszy na podniesione przez skarżącą okoliczności niniejszej sprawy, które zaległy u podstaw uzasadnienia tej przesłanki, stwierdzić należy, że wskazana nieważność postępowania nie miała faktycznie miejsca. Dodatkowo podnieść trzeba, że nie może być przesłanką nieważności postępowania okoliczność, że sąd nie wydał rozstrzygnięcia wobec określonego podmiotu. Ta okoliczność mogłaby ewentualnie skutkować wnioskiem o uzupełnienie wyroku.

Nie została również dowiedziona przesłanka z art. 398⁹ § 1 pkt.: 1) k.p.c. Mając na uwadze wymogi, które determinują zmaterializowanie się przesłanki „istotnego zagadnienia prawnego” należy raz jeszcze zaakcentować, że Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli skarżący wykaże, że wskazane przez niego zagadnienie prawne posiada właściwość „istotności”, która polega na tym, że zagadnienie to stanowi kwestię dotychczas niewyjaśnioną i nierozwiązaną w orzecznictwie sądowym, a więc cechującą się nowością, a którego rozstrzygnięcie może sprzyjać rozwojowi prawa. W efekcie powołanie się na tę przesłankę przedsądu, wymaga, obok sformułowania tego zagadnienia, także przytoczenia związanych z nim konkretnych przepisów prawnych, wskazania dlaczego jest ono istotne oraz przedstawienia argumentacji wskazującej na rozbieżne oceny prawne (por. orzeczenia Sądu Najwyższego, np.: postanowienie z dnia 23 maja 2018 r., I CSK 33/2018 r., niepubl.; postanowienie z dnia 16 maja

2018 r., II CSK 13/2018, niepubl.; postanowienie z dnia 26 kwietnia 2018 r., IV CSK 585/17, niepubl.). Nadto zagadnienie to powinno być przedstawione w sposób ogólny i abstrakcyjny tak, aby umożliwić Sądowi Najwyższemu udzielenie uniwersalnej odpowiedzi, niesprowadzającej się do samej subsumpcji i rozstrzygnięcia konkretnego sporu. Przy czym zagadnienie to powinno budzić realnie poważne (istotne) zastrzeżenia. Zarekomendowane przez skarżącą Spółkę Sądowi Najwyższemu zagadnienia prawne nie spełniają wymogów, od których zmaterializowania zależy przyjęcie skargi kasacyjnej przez ten Sąd do rozpoznania. Kwestie te zostały przedstawione, bowiem, w sposób w dużej mierze kazuistyczny, podczas gdy, aby zagadnieniu prawnemu przypisać taki walor, musi być ono dostatecznie ogólne i abstrakcyjne, a nadto zagadnienie to powinno wzbudzać poważne zastrzeżenia. Nadto wśród zaprezentowanych Sądowi Najwyższemu zagadnień, skarżąca Spółka wskazała na problematykę dotyczącą kwestii: czy strona przedkładająca kserokopie dokumentów, których przeciwnik procesowy nie kwestionuje jest zobowiązana do przedłożenia odpisów poświadczonych za zgodność z oryginałem, czy też oryginałów w celu przeprowadzenia dowodu z dokumentu? Zagadnienie to było już jednak przedmiotem wypowiedzi Sądu Najwyższego w przedmiotowej sprawie w związku odniesieniem przez ten Sąd do argumentów prezentowanych przez pozostałych zawodowych pełnomocników reprezentujących V. Sp. z o.o. S.K.A. w C.. Mając powyższe na względzie przyjąć należy, że przesłanka z art. 398⁹ § 1 pkt.: 1) k.p.c. nie została wykazana przez skarżącą w sposób dostateczny, warunkujący przyjęcie jej skargi do rozpoznania.

Analogiczny rezultat miał miejsce odnośnie wskazanej przez skarżącą Spółkę przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt.: 4) k.p.c. V. Sp. z o.o. S.K.A. w C. podniosła, że „szereg istotnych błędów Sądu Okręgowego w zakresie stosowania prawa materialnego i jego wykładni, a także w zakresie stosowania prawa procesowego prowadzi do wniosku, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona”. W dalszej kolejności strona powodowa wskazała domniemane „błędy” Sądy II instancji, których wyszczególnienie znalazło swoje miejsce powyżej. Analiza zaprezentowanego przez skarżącą uzasadnienia na okoliczność wykazania, że przesłanka oczywistej zasadności jej skargi kasacyjnej w istocie miała miejsce, prowadzi do wniosku, że i ta przesłanka nie została dowiedziona. Jak już, bowiem,

podkreślano powołanie się przez skarżącego na oczywistą zasadność skargi kasacyjnej zobowiązuje do przedstawienia wyводу prawnego zmierzającego do wykazania kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej już przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, co, w efekcie, daje podstawy do przyjęcia skargi, jako oczywiście uzasadnionej (por. postanowienia SN: z dnia 11 grudnia 2009 r., II PK 223/0; z dnia 3 lutego 2010 r., II PK 304/09; z dnia 7 maja 2010 r., V CSK 459/09, nie publ.). Skarżąca Spółka, natomiast, w uzasadnieniu przesłanki oczywistej zasadności skargi, zaprezentowała wywód prawny sprowadzający się, między innymi, do polemiki z ustaleniami faktycznymi poczynionymi przez Sąd Okręgowy w G., na przykład odnośnie do zagadnienia zabezpieczenia zapłaty wynagrodzenia za roboty budowlane, metodyki przeprowadzenia walnego zgromadzenia akcjonariuszy ze szczególnym uwzględnieniem problematyki deponowania akcji na okaziciela w spółce, czy też w depozycie notarialnym. Skarżąca dość enigmatycznie wskazała również, że „oczywiste jest też naruszenie przepisów postępowania polegające na oddaleniu wniosków dowodowych na okoliczności mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Sąd Okręgowy winien dopuścić dowody, które zostały bezpodstawnie oddalone przez Sąd Rejonowy”. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przesądzono, zaś, iż przesłanka z art. 398⁹ §1 pkt 4) k.p.c. materializuje się wówczas, kiedy bez wątplenia wystąpiły uchybienia, na które powołuje się skarżący, lub gdy jest pewne, że miały one wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia albo podniesione we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania zarzuty oczywiście uzasadniają słuszność wniesionego środka zaskarżenia. Oczywiście jest przy tym tylko to, co można dostrzec bez potrzeby głębszej analizy, czy przeprowadzenia dłuższych badań lub dociekań. Zarzucane uchybienia muszą zatem mieć kwalifikowany charakter i być dostrzegalne w sposób oczywisty, przy czym zaprezentowany w skardze kasacyjnej wywód prawny, na okoliczność wykazania przesłanki oczywistej zasadności, nie może sprowadzać się do polemiki z ustaleniami stanu faktycznego poczynionymi przed sądem II instancji. Wobec takiego stanowiska i mając na względzie powyższe wywody, brak jest w konsekwencji podstaw, aby przyjąć, że w niniejszej sprawie przesłanka przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania

z art. 398⁹ § 1 pkt 4) k.p.c. została przez skarżącą należycie wykazana. Tytułem konkluzji stwierdzić należy, że w przedmiotowej sprawie, powołane przez skarżącą, w skardze kasacyjnej, autorstwa adwokata A.T., przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt. 1) i 3) oraz 4) k.p.c. nie zostały dostatecznie wykazane.

Z tych względów należało odmówić przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).

as]

jw